

40 letni mężczyzna w ciele 25-latka?

W dniu 23 kwietnia 1982 roku urodził się pierwszy mężczyzna, który się nie starzeje!!! Na imię nadano mu Wojciech. Jego rodzicami są Teresa i Józef. Przyszedł na świat z wielkim płaczem i niezadowolaniem, dlatego już od początku był wyjątkowy... Od wczesnych lat dziecięcych nie dawał o sobie zapomnieć swojej rodzinie. Pierwszy raz swoje umiejętności pokazał, gdy uciekł do lasu przedszkolance. Na szczęście znał dokładnie to miejsce i drogę do domu babci Zosi, bo właśnie tam się odnalazł. Na tym nie poprzestał... Młodszego brata Konrada tak omotał zabawą w kowbojów, że ten stojąc na kurniku miał już pętlę na szyi i gdyby nie babcia nie wiadomo jak by się to skończyło. W sanatorium zapewne też go zapamiętali - chował się do szafy, bo nie chciał chodzić na lekcje. Nie dawał za wygraną, wszędzie musiał zaznaczyć swoją obecność. Tak mijały lata z Wojtkiem – bywały bolesne jak mrozy na Antarktydzie i pełne przygód jak jazda maluchem. Nie da się ukryć, że nadal trzyma przy sobie wszystkich jakąś magiczną mocą. Jak się okazuje otrzymał ją w dniu 27 maja 2007 roku, kiedy miał 25 lat i wtedy właśnie czas się dla Niego zatrzymał. Jednoznacznie możemy stwierdzić, że to prawda! Wojtek jest niesamowicie przystojny, wysoki, dobrze zbudowany, z czarującymi oczami, pięknym uśmiechem z dołeczkiem i porywającym radiowym głosem. Pod jego spojrzeniem kobietom miękną nogi. Tak opowiada o swoim mężu Pani Justyna. Oprócz tego Wojtek jest diabelsko inteligentny. Używa trudnych słów, których później muszę szukać w słowniku wyrazów obcych – stwierdza małżonka. A kiedy oglądamy w telewizji „Milionerów”, zna odpowiedzi na wszystkie konkursowe pytania, pomijając może te dotyczące seriali i nazwisk artystów. Jakby tego było mało, dzieci Wojtka twierdzą, że ich tato zamienia się czasem w potwora i wtedy właśnie zaczyna się ... zabawa. Opisuując osobę Wojciecha, można zauważyć, że jego skóra jest dalej aksamitna jak na reklamie kosmetyków, a jurność młodzieńca, bezgraniczne zakochanie w swoich dzieciach, przywiązanie do żony jak gibbon do swojej samicy, miłość po grób i wieczny syndrom Piotrusia Pana to tylko kilka przykładów jego cech. To cały Wojtek. Czy zatem do bohatera artykułu odnoszą się słowa francuskiej stygmatyczki, która w przepowiedniach pisała: „Z małego kraju w Europie Wschodniej wyjdzie iskra, która ogarnie płomieniem cały świat i zmieni go na lepsze”? Czy tajne akta watykańskie, mówiąc o „postaci, o której nie zapomni cały świat, bowiem dokona rzeczy wielkich i niezapomnianych”, opowiadają właśnie o Wojciechu, dla którego czas się zatrzymał? Naukowcy nie uzgodnili jeszcze, dlaczego to właśnie Wojtek otrzymał dar wiecznej młodości. Mimo tego możecie być pewni, że w dniu 23 kwietnia 2022 r. oraz przez cały nadchodzący rok będą działały się w Waszym życiu rzeczy niezwykle! Wojciechu! Wspólnie z Twoją rodziną nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć umiejętnego wykorzystania szansy danej przez los, wielu słonecznych i magicznych dni. Oby gwiazdy zawsze Ci sprzyjały!!! Wszystkiego najlepszego!!!